KURJER WARSZAWSKI

D. 31. Lipca. — Rok 1841. Sobota. № 201. Jutro, Ś. Piotr w Okowach. Wschód sł:g.4, m.25; zach:g.7,m.25.

Jutro iako w Niedzielę między oktawą Ś. Anny, w Kościele paraf: w *Kobełce* za *Pragą*, odbywać się będzie uroczyste Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU i zupełnym odpustem. — Dnia 15 (27) b. m. w Szkole Duchownej Warsz: odbył się examen publiczny. O 9tej z rana po przybyciu do sali szkolnej Najprz: Arcy-Biskupa Warsz: i Nowogieorgiewskiego *Antoniego*, JW. Woien: Gubernatora M. Warsz: Jenerał Porucz: Senatora *Pisarewa* i innych znakomitych osób, wojskowych i cywil:, Uczniowie odśpiewali hymn: »Królu Niebieski,” a ieden z Nauczycieli otworzył Akt stosowną do obchodu przemową. Następnie Uczniowie examinowani byli z wykładanych im przedmiotów: 1) Katechizmu Chrześcjańs:; 2) Historji Ś̈tej; 3) Języków: Rossyjs:, Sławiańskiego, Greckiego i Łacińskiego; 4) Geografji; i Śpiewu z nut. Po skończonym examinie i rozdaniu przez JW. X. Arcy-Biskupa nagród i listów pochwalnych Uczniom, ieden z nich miał mowę dziękczynną. Akt zakończony został odśpiewaniem hymnu, tudzież buduiącą przemową Najprz: Arcy-Pasterza do Uczniów. Poczem, ciż Uczniowie ze swymi Nauczycielami udali się do Soboru Katedral:, gdzie po odśpiewaniu dziękczynnego hymnu, odprawiono modły o długie lata Najprawowierniejszego CESARZA JMci i N. Familji. — Ogłoszono Postanowienie Rady Administr: wydane 29go z. m. oznaczaiące prawo cywilne osób które uległszy śmierci cywilnej i konfiskacie maiątku, następnie otrzymały przebaczenie z pozwoleniem powrotu do Królestwa i z pozwolenia takowego korzystali; (znajduie się w wczorajszej Gazecie rządo:). — Wczoraj przeniósł się do wieczności ś. p. W. Franciszek *Koss*, b. Pułkownik b. Wojsk Polskich, Urzędnik w Naczelnym Zarządzie Komunikacji Lądowych i Wodnych w Królestwie, Kawaler wielu orderów. Rodzeństwo i liczni Przyiaciele ponieśli dotkliwą stratę przez zgon tego Męża ozdobionego pięknemi przymiotami serca i umysłu. Zwłoki iego iutro o 3ciej z połud: odprowadzone będą z Kaplicy XX. Reformatów na smętarz Powązkowski. — Pogrążona w żalu Matka, po zgonie ś. p. Florentyny, Filipiny *Gałczyńskiej*, w wieku lat 17 zmarłej, zaprasza Krewnych i Przyiaciół, na exportację zwłok dziś o godz: 5tej z połud: z Kaplicy OO. Reformatów, na smętarz Powązk: odbyć się maiącą. — Z rocznika Religijnego *Alleluia* odbitą osobno została *Fundacja zakonu i Kościoła XX. Kapucynów w Warsz:, opisana przez M. Balińskiego*, na pięknym welino: papierze, i sprzedaie się w Księgarniach A. E. *Gliksberga* i *Senewalda*, po zł. 3. — *Urząd Municyp: M. Warszawy*, podał do wiadomości Osób interesowanych, że poczynaiąc od przyszłego Poniedziałku, Taxator Lombardu, codziennie od godz: 8ej z rana, wyiąwszy Święta, dopełniać będzie zwyczajnych swoich zatrudnień czyli taxowania fantów w Lombardzie zastawić się mianych, już nie w swoiem mieszkaniu iak było dotąd, lecz w Ratuszu, mianowicie w lokalu na dole w pierwszym dziedzińcu po prawej stronie, od wchodu główną bramą Ratusza, wywieszona nadedrzwiami Tablica z napisem »Taxator Lombardu” wskaże ten lokal. — Z puszki umieszczonej u W. K....za po otworzeniu okazało się zł. 1 gr. 3 i dukat w złocie; za co Szkoła Tow: Dobr: uprzejme składa podziękowanie. Z puszki Saskiego Ogrodu wpłynęło zł. 13 gr. 23. Z rysia wpłynęło do 18 b. m. zł. 38. Z tych zł. 14 gr. 9 dla domu Starców przy Szpitalu Ewang:; tyleż dla Szkoły Tow: Dobr: i zł. 9 gr. 12 dla domu przytułku Starozakon:; *ryś* ieszcze iest do widzenia. Pan *** powróciwszy wczoraj do domu *pod dobrą datą*, i czuiąc iż tym sposobem dał zły przykład służącemu swemu *Walentemu* i Kucharce *Małgorzacie*, dobrowolnie z dochodów *swoich* miesięcznych przesłał Redakcji Kurjera na *Ochronę* zł. 2. — Umieszczamy sprawozdanie z całego tomu *Przeglądu Warszawskiego*, składaiącego się z 4ch zeszytów. Pismo to, wierne swej nazwie, najwięcej mieściło rozbiorów dzieł polskich, i szczegółową najobszerniejszą i, ile tylko to być mogło najzupełniej-

szą kronikę literacką. W głównym oddziale mieściły się: Marcin Bielski p. *Macieiowskiego;* Mistrz Twardowski, powieść *Kraszewskiego*, p. *Czajkowskiego;* Cycerona o wynalezieniu retorycznem. Na czem polega wartość dzieł technicznych przez Prof: *Zdzitowieckiego.* Rady gospodarskie *Kurka;* Dunczewski p. *Sierpińskiego;* Historja o bladej dziewczynie z pod ostrej bramy przez *Kraszewskiego;* Obraz moiej myśli; Maciej Stryjkowski p. *Macieiowskiego;* O nowym sposobie uczenia czytać bez abecadła; Krytyka p. Profes: *Kurhanowicza;* Powszechne ogrodnictwo Czepińskiego, p. Prof: *Zdzitowieckiego;* Rękopisma Radymińskiego p. Domin: *Szulca;* Obraz bibljograficzno-historyczny lieratury i nauk w Polsce, p. Hip: *Skimborowicza.* Powieści: Wyiątek z powieści nad ziemią i pod ziemią; Obiad Bethowena; Ucieczka Marji Sztuart z zamku Loh Leven. Poezje: Pismo, p. *Malczewskiego;* Charaktery, p. *Morawskiego;* Noc, p. Woyt *Potockiego;* Szatan i Kobieta, p. *Kraszewskiego;* Swiat książkowy, *Malczewskiego;* Pieśń; Wyiątek z Komedji p: t: Kobiety; Dumanie; Ustęp z powieści Sierota; Wieści o Wiośnie; Ułamek z powieści Podolanka; Skarb; O czem marzyć? p. *Wasilewskiego.* Rozmaitości: Pisma czasowe Polskie; Zdanie o *wspomnieniu szkolnem* umieszczonem w bibljotece Warsz:; Postęp Przemysłu; Uwagi nad artykułem o dziełach technicz: zamieszczonym w bibljotece Warsz:; O górnictwie kraiowem; Ze względu artykułu o cynkografji, umieszczonego w bibljotece Warsz:; O systemacie i kierunku filozofji właściwej obecnemu położeniu naszemu; Wyścigi konne; Wystawa Warszawska płodów kraiowych i sztuk pięknych. Zeszyt nowy iuż w połowie wydrukowany. Następne wkrótce po sobie wychodzić będą; a choć *Przegląd* nie iest Pismem miesięcznem, ale zeszytowem, mimo to w oznaczonym okresie oznaczona ilość tomów wydaną zostanie. — Onegdaj Orył przypadkowo wpadł z galaru w Wisłę i utonął; ciało w godzinę wydobyto. Wczoraj po północy w iednej z posesji przy ul: Kłopot, wszczął się pożar, skutkiem którego zgorzała oficyna, wozownia i 3 komórki do sąsiedniego właściciela należące. — Wczoraj w Teatrze Rozm: po *Miłości* i *Grze*, przywołani JPani *Halpert* 2-kroć i JP. *Komorowski.* — Kurs wczorajszy: Dukaty holend: zł. od 19 gr. 15 do 19 gr. 16. Listy zasta: nowe zł. 97 gr. 3; kupon gr. 12²/3.

Anglja. — Zaraz za ogłoszeniem dymissji teraźniejszego gabinetu, Małżonki, Siostry i Ciotki Ministrów zamyślaią także podać się do dymissji dla oszczędzenia Królowej przykrych rozpraw względem Dam dworskich; Xżna *Northumberland*, Ledy *Żenkinson* i inne Damy torysowskie zastępuią wigowskie. Hrabia *Liverpool* ma być mianowany Wielkim Mistrzem dworu, Xżę *Beaufort* (Bofor) Wielkim Marszałkiem, a Lord *Castelreagh* (Kestlrydż) Wice-Marszałkiem.

Francja. — P. Maurycy *Duval* (Diuwal) za przybyciem do *Tuluzy* nie wiedząc ieszcze o odwołaniu Prokuratora ieneralnego Pana *Plougoulm* (Plugulm), przywrócił tegoż do urzędowania. Tyle iest pewnem, że P. *Duval* ma zlecenie, w potrzebie gwardję narodową rozwiązać. W departamentach okolicznych trwa spokojność — Prócz 15,000 wojska zgromadzonego obecnie w *Tuluzie*, przygotowano ieszcze więcej siły zbrojnej na wszelkie możliwe następstwa. Minister wojny kazał Jenerałom dowodzącym 7mą, 8mą, 9tą i 10tą dywizją, aby połowę swoich wojsk wysłali ku *Tuluzie*, tak iż 30,000 wojska mogłoby służyć Panu *Duval* do popierania swoich rozporządzeń. Zdaie się iednak, iż niespokojność więcej nie wybuchnie. — Dziennik *Prassa* radzi aby Jenerała *S. Michel* stawiono przed sądem woiennym. — P. *Bocher* (Bosze), który przez kilka dni pełnił obowiązki Prefekta w *Tuluzie*, został mianowany Referendarzem nadzwyczajnym w Radzie Stanu. — Jenerał *Bugeaud* (Biużo) wrócił 10go b. m. z swoiemi Officerami ordynansowemi do *Algieru*, gdzie natychmiast odwiedził Xcia *Aumale* (Omal), którego zdrowie polepszyło się znacznie. Z raportów Jenerałów dowodzących w Afryce, okazuie się, że chociaż *Abdel-Kaderowi* zadano klęski okropne, wszakże iego potęga nie została ugiętą, gdyż ieszcze ma źródła, które na nowo mogą iego władzę ustalić. — 20go b. m. odbyła się narada ministerjalna w *Neilli*; przez cały dzień uważano czynność nad-

zwyczajną w biurach politycznych. W południe Rada admiralicji była zgromadzoną u Ministra marynarki. Miano wydać rozkazy celem przyśpieszenia wszelkich prac w warsztatach morskich; cofnięto także urlopy udzielone czynnym Officerom marynarki. — Nowa pożyczka podobno nie dojdzie do skutku przed końcem Paździer:; Minister skarbu zaniechał iuż częstych narad z bankierami i kapitalistami *Paryża*. — Marszałek *Soult* (Sult) zupełnie iest przywrócony do zdrowia; codzień rano iuż o w pół do 7mej przyjmuie Szefów swoiego wydziału dla udzielania im rozkazów i podpisania rozporządzeń. W Ministerstwie woyny trwa czynność gorliwa od czasu wybuchu niespokojności w *Tuluzie*.

Hiszpanja. — Pan *Arguelles* Opiekun Donny *Izabelli*, wbrew prawa, zostaie zarazem Deputowanym i Prezesem Izby Deputowa:; iako Opiekun ma pod swoim zarządem około 3000 urzędów dworskich, a nadto ma prawo pobierania 10tej części dochodów nieletniej Królowej. Ponieważ te dochody wynoszą 3 miljony piastrów; zatem P. *Arguelles* może pobierać 300,000. *Espartero* ma tylko 100,000. P. *Arguelles* ma wprowadzić się do królewskiego pałacu. — *Belgicki* Aient legacyjn Pan *Lelaing* został odwołany; iego następcą iest Hrabia *Mornix*. — Robotnicy z fabryk w *Barcelonie* znowu gwałtem przeszkodzili licytacji skonfiskowanych towarów. — W *Ceucie* odkryto także spisek między żołnierzami załogi.

Niemcy. — Królowa Saska bawi w *Mnichowie*. Sławny Rzeźbiarz *Thorwaldsen* udał się z tego miasta do *Medyolanu*

Turcja. — Powstańcy *kandyjscy* prawie w każdej utarczce zostali pobici; znaczna liczba *Greków* poddała się iuż Turkom, reszta trzyma się ieszcze w górach, ale podobno *Tahir* Basza z nowemi posiłkami rokosz zupełnie uśmierzy. — W miejsce dawnego *Chacham* Baszy (Nadrabina) *Muszy*, na tę godność został wyniesiony *Jako*, który uzyskał przywiązany do urzędu order *Niszan*. — Anglikom udało się na Eufracie statkiem parowym popłynąć z *Bassory* do *Bir*, to iest przez długość 180 godzin.

Rozmaitości. — W *East Sheen* (Ist Szin) (w Anglji), w czasie gwałtownej burzy Ogrodnik pewnego Doktora pozbawiony został wzroku przez blask *błyskawicy*. — W *Chinach* robią *płótno* z włókna pokrzywy (urtica nivea), muszą mieć skórę dobrze wyprawioną ci co koszulę z tego płótna noszą. — Pewien Anglik twierdzi, że plamy na słońcu i xiężycu które Astronomowie teraźniejsi za góry i wody uznaią, są skutkiem gwałtownej zimy która ziemię naszą przed laty nawiedziła. Opisuiąc on wszystkie nieszczęścia ztąd wynikłe, dodaie że słońce i xiężyc odmroziły sobie twarze, i ztąd zaraz następnej wiosny powstały owe plamy które dotychczas zagoionemi nie są. Dla bujnej imaginacji wszystko prawdopodobnem być może. — Sławny z oswaiania dzikich zwierząt *Karter*, przybył do *Petersburga*, i tam menażerją swoią otworzył. — Młody Kawaler z prowincji dowiedziawszy się iż w stolicy ma być bal maskowy na korzyść ubogich, przedwcześnie kupił sobie maskę z dużym nosem i wykrzywionym pyskiem, a pośpieszaiąc w dniu oznaczonym na bal, spóźnił się cokolwiek i iuż dobrym zmrokiem przeieżdżał przez las, gdzie go chęć wzięła przymierzyć sobie maskę, a bardziej ieszcze ochronienia swej twarzy od przykrego zimna. Stangret iego zasłużony *Maciej*, niewiedział o tej metamorfozie swego Pana, i gdy przypadkiem obejrzał się, przestraszony krzyknął, a przeżegnawszy się wyskoczył z sanek, i iak od czarta zaczął w las uciekać. Pan zapomniawszy o masce, zaczął gonić za nim myśląc że zwarjował; gdy tak biegną oba, szczęściem Stangret przewrócił się i nie mógł tak prędko wstać; gdy tymczasem Pan iego nadbiegł, i pytał o przyczynę ucieczki, lecz stangret ciągle żegnał się. »Zgiń czarcie przeklęty." »Nie bój się Macieiu to ia, to ia," wołał zadyszany Pan na służącego ciągle krzyczącego w rowie, aż nareszcie przypomniał sobie o masce, którą czemprędzej zrzuciwszy dopomógł wstać biednemu Macieiowi; a gdy wracaią do sanek, iuż tych nie było z końmi na miejscu, bo równie spłoszone widokiem maski i krzykiem, konie ruszyły w pierwszą lepszą drogę galopem, a Kawaler sobie wróżył wiele mieć przyiemności na balu, piechoto mil parę musiał wracać do domu, zkąd rozesławszy ludzi, dopiero w 3 dni odzyskał swoie konie i sanki za opła-

tą dobrego wynagrodzenia za znaleźnę. Odtąd wyrzekł się masek i balów maskowych, oświadczaiąc że woli dać ofiarę po znaiomemu dla ubogich, iak zakrywszy sobie twarz maską.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Fencz Jenerał Lejt: z Wielkiego lasu; Załuski Tom: Hra: z Popielczyna; Załuski Joa: Hra: z Berlina; Błeszyński Józ: Kommis: Obwo: z Krasnegostawu: Kołaczkowski Bogum: Dzie: z Góry; Sułowski Adam Dzie: z Rylska; Daniszewski Bonawen: Dzie: z Witowa.

DONIESIENIA.

Maiąc upoważnienie od Władzy Szkolnej na utrzymywanie Uczniów na STOLE i STANCJI, zawiadamiam niniejszym Szanownych Rodziców i Opiekunów chcących u mnie umieścić Dzieci lub Pupilów swoich, że na ten cel obrał m przyzwoity Lokal pod Nr 405, zapewniaiąc dozór i pomoc w naukach. *Anna Fontana.*

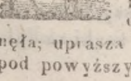
ZŁP. 20 NAGRODY. W dniu 17/29 b. m. skradzione zostały NARZĘDZIA Chirurgiczne w zielonym futeraliku, wraz z czarnemi SZARAWARAMI, w Obozie pod Warszawą, w Baraku Nr 79. Ktoby takowe spotrzegł w ręku nieprawego właściciela lub powziął iaką wiadomość o wspomnionych przedmiotach, raczy się zgłosić do W. Sztabs Lekarza Kalinowa 1 Strzeleckiego Bataljonu, lub do Wójta Gminy Powązek, za co otrzyma prócz wdzięczności powyższą nagrodę.



Onegdaj idąc ulicą Senatorską przez Plac Teatralny do Hotelu Litewskiego, zgubiono PULJARES zawieraiący RUBLI Assygnacyjnych 445 i różne Papiery bandlowe; gdyby kto takowe znalazł, uprasza się Łaskawego znalazcę zawiadomić do wspomnionego Hotelu pod Nr 6, gdzie odbierze sowitą nagrodę.

Ktoby znalazł KWIT tymczasowy Kassy Banku Polskiego za Nrem 9,244 na złp. 4,000, złożony do tejże Kassy w dniu 28 Czerwca 1841; zechce go oddać do Kantoru Banku, tym bardziej że znalazca żadnego nie może mieć z niego użytku, gdyż stosowne zastrzeżenie iuż uczynione zostało.

Osoba uzdatniona do prowadzenia korrespondencji w języku Rossyjskim i Polskim, obeznana z Rachunkowością, Administracją, Interesami Handlowemi i Loteryjnemi, przytem opatrzona w chlubne świadectwa, życzy sobie wejść prywatnie w obowiązki; bliższa wiadomość w Kantorze Tłum: i Korres: wprost Banku Nr 955.



W dniu 29 Lipca nad wieczorem, SUCZKA z gatunku Wyżełków angielskich, pół roku maiąca, wybiegłszy na ulicę z domu Nr 2322, przy ulicy Dzikiej, zginęła; uprasza się więc łaskawego znalazcę o iej zwrot pod powyższy Numer za przyzwoitą nagrodą. Poznać ią łatwo można po smole przylepionej na nosie, dla zapobieżenia nosaciznie.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 14.

TEATR WIELKI. Jutro, 61 raz *Robert djabeł.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 5 raz *Cecylja.* 42 raz *Grymasy Żony.*

Dziś w Held y Widowisko Akrobatyczne.

W dniu Jutrzeyszym przy ulicy Nowo-Senatorskiej obok P. Rydla Kupca, pod Nr 476, w domu P. Włodarskiego, zostanie otworzona w nowym zupełnie guście

K A W I A R N I A,

wraz z gustownym BILLARDEM; gdzie przytem wszelkich Trunków w dobrym gatunku, przy rychłej usłudze, dostać można.

Jutro w Królikarni Familja *Szyfner* grać i śpiewać będzie od godziny 3 z południa; przytem dostać można Raków, Kurcząt, i innych Potraw. *Berty.*

Jutro w Ogrodzie *Ohma* za Wolskiemi rogatkami DWIE MUZYKI.

Jutro i w każdą Niedzielę w nowo-otworzonej SALI GDAŃSKIEJ pod Nrem 2652 przy ulicy Marjensztat, grać będzie MUZYKA z dobranych osób złożona. Tamże dostać można wszelkich Napoiów i Przekąsek.

Gdy doniesienie o nowo założonym Ogrodzie do przechadzki przy szose Petersburgskiej, mylnie zrozumiano, i za rogatkami szukano; mam zaszczyt donieść łaskawej Publiczności, że moie Gospodarstwo iest w środku Pragi, w bliskości Straży Ogniowej, i wszystkiego iak dawniej dostać można. *Betti Farnik.*

Dziś wieczorem w Kawiarni w domu Szambela: Nowakowskiego przy ulicy Długiej Nr 586 Lit: B. Familja *Wehnt* na arfach i skrzypcach grać będzie.



Niżej podpisany Puszkarz, ma zaszczyt uwiadomić Szanownych Amatorów strzelania, że się strzela w każdą Niedzielę i Święto od godziny 6 z rana, ze Sztucców i Pistoletu do tarczy, z Fuzji szrutem do bujaiącego się iajka i butelek, a przytem będą różne srebne i złote rzeczy do wygrania, na Saskiej Kępie przy kolonji Dautra. *Horalek.*

Jutro w domu W. Łagiewnickiej, obok Ratusza, pod Nr 463, w officynie, Śniadanie: Kołdony litews:, Kapłon z serde:, Kotlety Potrawa, Kurczęta, etc. *Karasińska.*

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Indyk młody faszero:, Comber barani a la sarna, Kapłon, Pieczeń cielę:, Polędwica, Sznycle, Kotlety cielę: z grosz:, Potrawa, Flaki, Kurczęta, Raki, Ryby.

Nowo-otworzoną została RESTAURACJA przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1293. Właściciel tejże Restauracji, który iuż poprzednio kilkanaście lat takową trzymał, uprasza Szanownych Gości, aby go swą obecnością zaszczycić raczyli. Za dobroć Potraw, Napoiów, rychłą usługę i mierną cenę, ręczę. Michał *Sikorski.*